

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Lech Lewicki (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Elżbieta Brzozowska SA Grażyna Jakubowska
Protokolant	sekretarz sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale prokuratora Jacka Kuźmy

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r.

sprawy **Ł. T.** s. W. i A. z d. Z.

urodzonego (...) we W.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zb. z art. 148 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego, prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 15 września 2015 r., sygn. akt IV K 1/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej D. K. kwotę 1230 (tysiąc dwieście trzydzieści) złotych wraz z podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty za II instancję oraz 10 (dziesięć) złotych tytułem części wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym ;

IV. zwalnia oskarżycielkę posiłkową D. K. od opłaty i wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

## UZASADNIENIE

Ł. T. został oskarżony o to, że:

w dniu 25 sierpnia 2014 r. w O.gm. (...), woj. (...) działając z zamiarem bezpośrednim usiłował pozbawić życia D. K. dusząc ją rękoma za szyję, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na podjętą przez pokrzywdzoną obronę oraz następnie jej ucieczkę, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zb. z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 15 września 2015 r. oskarżonego Ł. T.:

1. uznał za winnego tego, że w dniu 25 sierpnia 2014 r. w O.g.m. (...), woj. (...) przewidując możliwość i godząc się na to, usiłował pozbawić życia D. K. w ten sposób, że trzykrotnie dusił ją rękoma za szyję, a następnie chwycił ręką jej szyję dociskając głowę do ziemi, w wyniku czego spowodował u niej obrażenia w postaci otarć naskórka szyi głównie na jej powierzchni przedniej o wymiarach 10 mm x 8-12 cm, równoległych do siebie, otarć naskórka okolicy skroniowej lewej, podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka u podstawy brody, przygryzionej błony śluzowej policzka prawego na wysokości zębów przedtrzonowych, stłuczenia barku lewego, wylewów podspojówkowych pod spojówkę gałkową w załawkach górnych i dolnych oka prawego i lewego oraz podbiegnięcia krwawego powieki w okolicy górnej lewej od skroni skutkujące naruszeniem czynności narządów jej ciała na czas nie dłuższy od 7 dni, po czym dobrowolnie odstąpił od zamiaru pozbawienia jej życia zaprzestając dalszego duszenia i odjeżdżając samochodem z miejsca zdarzenia, czym wyczerpał dyspozycję art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec Ł. T. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 25 sierpnia 2014 roku do dnia 6 marca 2015 roku;
3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od Ł. T. na rzecz D. K. kwotę 4000 zł (cztery tysiące złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
4. zasądził od Ł. T. na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. K. kwotę 3690 zł (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. zasądził od Ł. T. na rzecz Skarbu Państwa 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem opłaty oraz kwotę 3530,40 zł (trzy tysiące pięćset trzydzieści złotych i czterdzieści groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania.

Od wyroku tego apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego, prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Obrońca oskarżonego adw. A. M. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na oczywiście bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia D. K., podczas gdy z ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, że nie miał on takiego zamiaru, zaś jego zachowanie należy oceniać jedynie w ramach skutku, jaki to działanie wywołało.

Podnosząc powyższy zarzut, obrońca wniósł o:

- warunkowe zawieszenie, na podstawie art. 69 § 1 k.k., orzeczonej wobec Ł. T. kary jednego roku pozbawienia wolności i wyznaczenie, na podstawie art. 70 § 1 k.k., okresu próby na 2 lata,
- uchylenie orzeczenia w pkt 2 wyroku o zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 25 sierpnia 2014 r. do dnia 6 marca 2015 r.,
- w pozostałej części utrzymanie wyroku w mocy.

Obrońca oskarżonego adw. T. L. zarzucił wyrokowi Sądu I instancji:

1. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na jego treść, zwłaszcza art. 4, 7, 167, 172, 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegającą na:
  - jednostronnej ocenie materiału dowodowego, wynikającej z oparcia rozstrzygnięcia na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego,
  - braku dążenia do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy,

- dokonaniu oceny zebranych w sprawie dowodów w sposób wykraczający poza zakres ich swobodnej oceny z uchybieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,
- oparcie orzeczenia o winie oskarżonego wyłącznie na dowodach obciążających w postaci zeznań pokrzywdzonej D. K. i jej matki R. K. - osób negatywnie ustosunkowanych do oskarżonego, od kilku lat walczących
  - o odebranie mu pełni władzy rodzicielskich nad pięcioletnią córką stron, którą Ł. T. wychowywał samodzielnie przez okres ponad dwóch lat, o czym świadczy wniosek skierowany do Sądu przez D. K. o pozbawienie oskarżonego władzy rodzicielskiej nad córką w okresie jego pobytu w areszcie tymczasowym w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego Ł. T. za winnego popełnienia przypisanego mu czynu i wymierzenia surowej kary roku pozbawienia wolności, podczas gdy respektowanie tych zasad winno prowadzić do niewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzuconego i przypisanego mu czynu,
- uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, gdy twierdzi on, iż doznał szeregu obrażeń ciała zadanych przez pokrzywdzoną; bezpodstawne przyjęcie że dokonał on samouszkodzeń ciała, pomimo iż ustalenia te pozostają w sprzeczności
  - z wyjaśnieniami pokrzywdzonej, która gryzła oskarżonego, a nadto z jej informacji przekazanej funkcjonariuszom policji R. M. i N. S. wynika, iż oskarżony po odbytych stosunku płciowym zwracając się do pokrzywdzonej mówił „zobacz, co mi zrobiłaś” wskazując, że odniósł obrażenia zadrapania i ugryzienia (notatka k. 1),
- zaniechanie podjęcia przez Sąd inicjatywy dowodowej poprzez wezwanie i przesłuchanie w charakterze świadków funkcjonariuszy policji R. M. i N. S., skonfrontowania ich z pokrzywdzoną oraz świadkiem R. K., w celu ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia i wyeliminowania ewentualnych sprzeczności pomiędzy tymi dowodami;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu Ł. T. tego, że w dniu 25 sierpnia 2014 r. w O. przewidując możliwość i godząc się na to usiłował pozbawić życia D. K. w ten sposób, że trzykrotnie dusił ją rękoma za szyję, chwycił ręką jej szyję, dociskając głowę do ziemi spowodował obrażenia naruszające czynności narządów jej ciała na okres do 7 dni, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza sposobu działania sprawcy, rodzaju i stopnia spowodowanych obrażeń ciała oraz zachowanie oskarżonego przed i po popełnieniu przestępstwa tj. odstąpienie od dalszego działania oraz odjechanie samochodem, nie pozwalają na stwierdzenie nawet zamiaru ewentualnego pozbawienia życia pokrzywdzonej, zamiaru pozbawienia życia w ogóle i zakwalifikowania przedmiotowego czynu jako usiłowanie zbrodni zabójstwa;

3. rażąco surowość wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I Instancji, ewentualnie jego zmianę i niewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu bądź znaczne złagodzenie wymierzonej kary pozbawienia wolności poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Prokurator we wniesionym środku odwoławczym zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż oskarżony dobrowolnie odstąpił od zamiaru pozbawienia życia D. K., w sytuacji gdy oskarżony był świadomy nieefektywności swoich dotychczasowych czynności, jednocześnie nie widział możliwości skutecznego działania mogącego prowadzić do dokonania, zaś zaniechanie kontynuowania zamachu powodowane było czynnikiem zewnętrznym w postaci zachowania pokrzywdzonej, która zdecydowanie się broniła i wykorzystując nieuwagę oskarżonego uciekła, a nie było wynikiem jego wewnętrznych procesów wolicjonalnych, co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego uznania, iż nie podlega on karze za zarzucane przestępstwo i uznania go za winnego czynu określonego w art. 157 § 2 k.k.

Podnosząc powyższe, prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wyrokowi Sądu I instancji zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na:

- nieuzasadnionym przyjęciu, iż oskarżony Ł. T. działał jedynie z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonej, w sytuacji gdy zachowanie oskarżonego, który najpierw trzykrotnie dusił pokrzywdzoną za szyję, a następnie chwycił ręką jej szyję dociskając głowę do ziemi, a ponadto zwracał się do pokrzywdzonej słowami, z których jednoznacznie i wprost wynikało, że celem jego działania jest pozbawienie jej życia, wskazuje, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia D. K., a swojego celu nie osiągnął jedynie wskutek obrony podjętej przez pokrzywdzoną i podjętej przez nią ucieczki,
- bezzasadnym uznaniu, iż oskarżony samodzielnie podjął decyzję i dobrowolnie odstąpił od zamiaru pozbawienia życia D. K., w sytuacji gdy Ł. T. swoim zachowaniem cały czas zmierzał do jego dokonania, w czym przeszkodził mu niezależny od jego woli czynnik zewnętrzny w postaci zachowania pokrzywdzonej, która wykorzystując nieuwagę napastnika podjęła ucieczkę i to zachowanie pokrzywdzonej, a nie wewnętrzna decyzja oskarżonego było bezpośrednią przyczyną zakończenia działania oskarżonego w formie stadialnej usiłowania,

co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego uznania, iż oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim, lecz z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia D.

K., a następnie dobrowolnie odstąpił od dokonania tego czynu oraz do zasądzenia na rzecz pokrzywdzonej rażąco niskiej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

w sytuacji gdy prawidłowe ustalenia faktyczne i rzeczywisty rozmiar doznanych przez pokrzywdzoną cierpień, winny skutkować zasądzeniem na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty w wysokości żądanej przez pokrzywdzoną.

Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:***

Wszystkie apelacje nie są zasadne i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Zważywszy, iż wyrok kontestowali – składając wnioski o uzasadnienie orzeczenia - pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej i obrońca oskarżonego, Sąd Apelacyjny odniesie się jedynie do tychże apelacji.

Skarżący kwestionując wyrok prezentowali skrajne poglądy. Z jednej strony pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, zarzucając sądowi błąd w ustaleniach faktycznych, argumentował, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa D. K. oraz nie odstąpił on dobrowolnie od dokonania czynu.

Z kolei obrońca oskarżonej przedstawił tok rozumowania, że oskarżonemu nie towarzyszył jakikolwiek zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonej, co w jego ocenie determinowało konieczność uniewinnienia Ł. T..

Sąd Apelacyjny odniesie się jednocześnie do obu apelacji, mając świadomość tego, że przedstawione poniżej argumenty w dużej mierze pośrednio odnosić się będą do apelacji pełnomocnika pokrzywdzonej i obrońcy oskarżonego.

Zważywszy, iż obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego zauważyć należy, że odpowiedzialność karna, w odróżnieniu od innych form odpowiedzialności, nigdy nie ma charakteru obiektywnego, lecz wiąże się ona, w każdym przypadku, z popełnieniem czynu zabronionego, którego zasadniczym elementem jest tzw. strona podmiotowa. W świetle ustalonych w niniejszej sprawie faktów, absurdalne jest zapatrywanie, iż należało oskarżonego

uniewinnić. Nie da się przecież popełnić przestępstw, które nie byłyby ani umyślne, ani nieumyślne. Umyślność oraz nieumyślność powiązane są w sposób oczywisty ze stanem świadomości sprawcy. Skarżący obrońca pomija zupełnie, że pokrzywdzona wskutek działania doznała obrażeń ciała naruszających czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni.

Sąd a quo prawidłowo ustalił, iż nie można było ograniczyć zachowania oskarżonego jedynie do przestępstwa skutkowego, gdyż prawidłowa analiza czynności podejmowanych przez oskarżonego musi prowadzić do wniosków, iż oskarżonemu jednak towarzyszył zamiar i to znacznie dalej idący.

Problem sprowadza się do odpowiedzi na zagadnienie, jak daleko sięgał tenże zamiar oraz jaką można było bez popełnienia błędu przypisać mu postać.

Analizę podniesionej kwestii rozpocząć należy od spostrzeżenia, że realizacja znamion czynu zabronionego, będącego jednym z możliwych przejawów celowego zachowania, to mający określoną dynamikę proces, osadzony w jakimś – krótszym lub dłuższym – przedziale czasu. Docieranie do stanu świadomości oskarżonego, jak daleko sięgał jego zamiar, opierać się powinno na określeniu stopnia prawdopodobieństwa prognozowania wystąpienia negatywnego skutku. Im wyższe jest to prawdopodobieństwo wywołane aktywnością sprawcy, tym z większą pewnością przyjmowany jest dalej idący zamiar, niż tylko zaistniały skutek.

Ł. T. działał poprzez duszenie D. K.. Kilkukrotnie oburącz chwycił ją za szyję i zaciskał szyję, co jest działaniem wysoce niebezpiecznym, co do zasady mogącym spowodować dla ofiary realne zagrożenie życia (opinia – k. 673 v). Podczas takiego zaciskania szyi pokrzywdzona utraciła przytomność oraz mimowolnie oddała mocz. Prowadzi to do wniosku, że tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności najdalej idący skutek nie nastąpił. Żaden przeciętny człowiek, w tym i oskarżony, nie miał takiej wiedzy, w jaki sposób miarkować duszenie, aby wykluczyć zgon pokrzywdzonego.

Powyższe ustalenia prowadzą do nieodpartego wniosku, że oskarżony nie mógł nie uświadamiać sobie zagrożenia dla pokrzywdzonej najdalej idącego. Z punktu widzenia oskarżonego wywołany skutek był jego celem, ale także uboczny skutek w postaci śmierci pokrzywdzonej był wysoce prawdopodobny i akceptowalny. Jeszcze raz należy powtórzyć, że oskarżony zachowując się w ustalony sposób, nie mógł przecież swoim zachowaniem celowym tak ukierunkować jego przebiegu, sterować nim, aby wykluczyć śmierć pokrzywdzonej. Precyzyjne wyznaczenie granicy pomiędzy zaistniałym skutkiem, a skutkiem najdalej idącym nie było możliwe. Tę granicę można sprowadzić do szczęśliwego zbiegu okoliczności, a więc ślepego przypadku, który spowodował, że skutek najdalej idący, obiektywnie przypisany do takich zachowań, nie wystąpił.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że oskarżonemu można jedynie przypisać zamiar ewentualny. Sąd Apelacyjny podzielając ten pogląd argumentuje, iż skutek w postaci śmierci, w tym przypadku był wysoce prawdopodobny, a nie nieuchronny, co znamionuje zamiar bezpośredni.

Nie można podzielić zapatrywania pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, iż błędem było przypisanie oskarżonemu zachowania sprowadzającego się do dobrowolnego odstępiania od dokonania (art. 15 § 1 k.k.).

Dla przypomnienia należy podkreślić, że zachowanie sprawcy usiłowania określone w przepisie art. 15 § 1 k.k. wyłącza karalność usiłowania, lecz nie odbiera mu przestępczego charakteru. Zachowanie to polega na dobrowolnym odstępianiu od dokonania lub dobrowolnemu zapobieżeniu skutkowi przestępczemu. Pierwszy przypadek dotyczy usiłowań niezakończonych, w których sprawca nie wykonał wszystkich czynności niezbędnych do osiągnięcia dokonania i dobrowolnie rezygnuje z dalszego działania.

Skarżąca pełnomocnik akcentuje, że oskarżony nie mógł dobrowolnie odstąpić od dokonania, gdyż pokrzywdzona uciekła. Przyznać należy rację, iż co do zasady ucieczka pokrzywdzonej wyłącza dobrowolność, skoro jej skutkiem jest niemożność dokonania czynu. Nie należy jednak z góry wyłączać ustalenia, że w sytuacji, w której sprawca mógł tę ucieczkę z łatwością powstrzymać, odstępianie dokonało się właśnie w momencie, w którym sprawca na ucieczkę nie zareagował, co otwiera możliwość przyjęcia dobrowolności.

Należy brać pod uwagę, czy sprawca nie pobiął za ofiarą dlatego, że nie chciał, czy dlatego, że nie mógł. W niniejszej sprawie oskarżony nie podjął próby dogonienia, złapania pokrzywdzonej, wręcz przeciwnie, wsiadł do samochodu i odjechał. Ustalenie takie jest bezsporne.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zachowanie oskarżonego.

Co do kary:

Orzeczona kara pozbawienia wolności w żadnej mierze nie może zostać uznana za rażąco niesprawiedliwie surową. Jest to kara uzasadniająca wszystkie okoliczności czynu i te leżące po stronie oskarżonego.